# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

**Nr. 73.** Piątek 29. marca 1850. Rok bieżący gazety **39.**

**PRZEGLĄD.**



## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń,** 25. marca. Jutro to jest 26. marca b. r. będzie wydany i rozesłany XXX i XXXI zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa i rządu; a mianowicie 30ty zeszyt tymczasowie tylko w niemieckiem tudzież we włosko-niemieckiem podwójnem wydaniu. a 31szy tymczasowie tylko w niemieckiem wydaniu.

XXX zeszyt zawiera pod nr. 83 rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 7. marca 1850, którem się na mocy najwyższego postanowienia z 29. grudnia 1849 obwieszcza sankcyonowany przepis względem jurysdykcyi nad założonemi pod dawniejszym włoskim rządem w duchu praw z 21. września 1808 majoratami dla lombardzko-weneckiego królestwa.

XXXI zeszyt zawiera pod nr. 84 dekret ministerstwa finansów z 22. marca 1850. którym się zaprowadzenie generalnej dyrekcyi katastru dla wymierzenia gruntowego podatku we wszystkich koronnych krajach cesarstwa obwieszcza. i od pierwszego kwietnia 1850 w moc obowiązującą wprowadza.

Do XXXI zeszytu dołączony będzie także siódmy dodatek z projektem pana ministra finansów do nr. 84.

---

**Lwów,** 18. marca. Z powodu powrotu batalionu landwerów pułku piechoty barona Fürstenwärter nr. 56. wyprawił wydział kasynowego towarzystwa w Wadowicach dnia 11. lutego b. r. na powszechne życzenie, połączony z grą w loteryę bal, z którego dochód przeznaczono na fundusz galicyjskich inwalidów.

Bezpłatne ustąpienie ze strony obywatela Wojciecha Baczyńskiego lokalu na wyprawienie tego balu, poświęcenie dwunastu znacznych wygranych losów loteryjnych ze strony obywateli Ignacego Brosig i Aloizego Jaroszek, bezpłatne przystawienie i odwiezienie bandy muzycznej garnizonującego w Krakowie czwartego batalionu pułku piechoty księcia Wellington ze strony dominium Izdebnika, nakoniec ubieganie się publiczności miejskiej i z przyległych okolic w poświęceniu wygranych losów loteryjnych, w subskrybowaniu znacznych składek i kupowaniu losów, wszystko to przyczyniło się do tego, że namieniony wydział zebrał z tego balu znaczną kwotę czterech set złotych reńskich m. k.

C. k. Prezydyum krajowe przesełając tę kwotę na cel przeznaczony, poczytuje sobie za obowiązek wyrazić wszystkim uczestnikom w tem przedsiębierstwie najczulszą podziękę.

### Sprawy krajowe.

(Projekt względem sporządzania papieru na banknoty.)

**Wiedeń,** 24. marca. Dowiadujemy się, że niedawno temu przedłożono rządowi uwagi godny projekt tyczący się sporządzania papieru na banknoty, który jako odpowiedny celowi zapobiegając ile możności fałszowaniu banknotów może wejdzie w używanie. Zaproponowany papier niemoże być naśladowany gdyż przez pomięszanie kilku gatunków kolorowych gałganów przybiera kolor, który ani przypadkiem ani sztuką powrotnie reprodukować się nieda, gałgany bowiem dają się do młyna bez specyalnej miary lub wagi tylko w należytej ilości. (Oest. Kor.)

(Podróż hrabi Gyulay. — Fml. hr. Wengersky.)

**Wiedeń,** 24. marca. Podróż ministra wojny hrabi Gyulai dała powód do pogłoski, że on otrzymał polecenia do Rzymu, i że wojsko austryackie razem z francuskiem stanowić będzie nadal załogę w Rzymie. My, pisze Oestr. Crspdz., uważamy tę pogłoskę za bezzasadną. Jeżeli dobrze jesteśmy zawiadomieni, uda się hrabia Gyulai szczególnie do Florencyi, a przytem zwiedzi zapewne także różne punkta w legacyach, gdzie austryackie wojska stoją.

Zdaje się, że Austrya nie chce się wcale mieszać do wewnętrznych spraw państwa kościelnego. Rząd francuski nie bardzo dobrze wyszedł na swojej polityce we Włoszech, by mógł wzniecić w drugich rządach chęć do podobnego postępowania.

Wczorajszym pociągiem wieczornej poczty odjechał książę Beaufort z Wiednia do Tryestu, hrabia Apraxin ces. rosyjski oficer z Wiednia do Wenecyi, a dzisiejszym rannym pociągiem hrabia Wengersky c. k. Fml. z Oedenburga do Wiednia.

## Ameryka.

(Wiadomości z Zjednoczonych stanów Ameryki północnej.)

Najświeższe wiadomości z Ameryki sięgają po 20. lutego i donoszą, że pan Clayton miał zamiar wystąpić z gabinetu, ponieważ senat nie chciał przystać na jego układy z Sir Henry Bulwerem w kwestyi państwa Nicaragua. Jenerał Taylor nie przyjął podanej dymisyi. — Kwestya o niewolnikach wywołuje w obu oddziałach kongresu burzliwe rozprawy. W senacie zaproponował nawet pan Clemens spokojne rozwiązanie unii federacyjnej, oświadczając, że nawet obawa powstającej z rozwiązania unii wojny nie zniewoli południa do odstąpienia praw, które przy wstąpieniu do związku unii są zagwarantowane. Odpowiedzialność za mogący ztąd wyniknąć rozlew krwi zwala on (mowca) na sumienie napastników. Pan Cals nazywa mowę pana Clemens urojeniem i ma nadzieję, że Wszechmocny w radzie ludów wzmocni sprawiedliwość i pojednanie i stary związek jakby żelaznemi okowy spoi. Dalsze debaty przybrały drażliwy charakter i posiedzenie odroczono. — Z Mexyku donoszą o małem powstaniu, które jednakże przytłumiono. Z Kanady nie ma nic nowego.

## Portugalia.

(Niezgoda między osobami będącemi u steru rządu. — Wiadomości bieżące.)

**Lizbona,** 9. marca. Dziennik „Revoluçao de septembro“ który zresztą niezawsze zasługuje na bezwzględną wiarę, donosi, iż wielka niezgoda panuje między osobami będącemi u steru władzy, mianowicie między hrabiami Thomar i Santa-Maria. Książę Terceira niemógł mimo wszelkich usiłowań pogodzić ich z sobą.

Słychać, że rząd ma zamiar zaciągnąć nową pożyczkę. Mówią także, że Avila ma ustąpić z gabinetu a p. Jose Cabral ma być na jego miejsce mianowany ministrem finansów.

Kolumny dzienników opozycyjnych napełnione są protestacyami przeciw projektowi ustawy względem druku, której nawet dzienniki ministeryalne nieśmią bronić. Izba deputowanych zaczęła dnia 7. b. m. dyskusyę nad tą kwestyą, lecz nazajutrz odroczono dalsze debaty. Mówią, że rząd będzie zniewolony poczynić niektóre odmiany w tym projekcie. (Indep.)

## Anglia.

**Londyn,** 20. marca. Lubo zaprzeczyć niemożna, że ministeryum wczoraj wieczór na posiedzeniu izby niższej odniosło zwycięstwo, jednak wątpić należy czyli i na przyszłość większość izby w każdym razie będzie sprzyjać obecnemu gabinetowi. Zwycięstwo wczorajsze przypisać należy raczej niespodziance aniżeli przekonaniu, a lord John Russell postąpił sobie cokolwiek dowolnie w swoich usiłowaniach względem zniesienia niewolnictwa. Niepodlega żadnej wątpliwości, że ministeryum pewnie nie byłoby otrzymało większości 70 głosów gdyby z odrzucenia wniosku pana Hutt niebyło zrobiło kwestyi gabinetowej. Wczoraj wieczór odrzuciła izba projekt pana Hutt wychodząc z tego zdania, iż z dwóch złych należy wybrać mniejsze i w samej istocie lepiej jest wyrzucić w morze rocznie 700,000 funt. szt. na utrzymanie systemu represyi handlu niewolnikami, systemu potępionego doświadczeniem, aniżeli wywoływać przesilenie ministeryalne w obecnym stanie rzeczy w Europie; lecz obawiać się należy, aby przy pierwszej sposobności i gdzie niebędzie szło o tak ważne konsekwencye izba nie pomściła się na jakim nieszczęśliwym projekcie za uchwałę, która na niej poniekąd wymuszono. — Niewątpię, pisze koresp. dziennika „Indep. Belge“, iż przekonanie lorda John Russell i jego kolegów jest równie silne jak przekonanie prawie jednogłośne w kraju i w izbie; lecz niemogę pojąć co mogło być powodem, iż gabinet właśnie w kwestyi, która przecież nienależy do najważniejszych, podobną obrał ostateczność. (Indep.)

## Francya.

(Zgromadzenie narodowe.)

**Paryż**, 21. marca. Z zapowiedzianych już od tygodnia ustaw przedłożono na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzeniu narodowemu dwa projekta. Jeden zaprowadza stępel czterech centymów od dzienników i podwyższa kaucyę na 50,000 franków; drugi odracza prawomocność ustawy o klubach, która już miała ustać i reguluje zgromadzenia wyborcze.

Pierwszą ustawę przedłożył i bronił pan Rouher, drugą pan Baroche, a obadwa zażądali uznania nagłości swych wniosków. Pomimo usiłowań panów Pascal Dupral, Larochejaquelin i Cremieux uznała izba nagłość słabą większością dla ustawy przeciw drukowi, a znaczniejszą nieco większością dla ustawy przeciw zborom wyborowym.

Opozycya pana Larochejaquelin jest dowodem, że legitymiści zdecydowani są opierać się energicznie przynajmniej pierwszej z tych ustaw i że wszystko cokolwiek powiadano o rodzaju ugody, według której rząd miał cofnąć ustawę o burmistrzach a natomiast legitymiści mieli głosować za ustawą przeciw drukowi, było zupełnie bezzasadne.

Zdaje się oraz, że ustawa ścieśniająca wolność druku będzie miała przeciw sobie nawet większość dzienników umiarkowanych, z których także znaczna liczba ustaćby musiała lubo z drugiej strony ustałaby wychodzić także i największa część dzienników czerwonych.

Jednak sądzą powszechnie, że zgromadzenie narodowe przyjmie tę ustawę zmieniwszy tylko nieco sumę przepisanej kaucyi. Co się zaś tyczy ustawy przeciw zgromadzeniom wyborczym, to przyjęcie jej zdaje się być nierównie pewniejsze. (Ind.)

(Posiedzenie komisyi zajmującej się rozpoznaniem ustawy względem atrybucyi ministeryalnych.)

**Paryż**, 21. marca. Dziennik „Evenement“ donosi: Komisya zajmująca się rozpoznaniem ustawy tyczącej się atrybucyi ministeryalnych zebrała się dziś w południe. Na tem posiedzeniu zaszło dość ważne zdarzenie. Pan Thiers oświadczył się w mowie, która nie mniej jak dwie godziny trwała, i na którą cała uwaga słuchaczów była zwrócona, w sposób jak najkategoryczniejszy: 1) Za utrzymaniem republiki; 2) za systemem utrzymywanym przez pana Grevy w zgromadzeniu konstytującem, według którego oświadczając się przeciw wyborowi prezydenta żądał, aby zgromadzenie narodowe same objęło rząd i dyrekcyę spraw publicznych.

(Zapowiedziane posiedzenie rady Stanu.)

**Paryż**, 21. marca. Członkowie większości zgromadzenia narodowego wezwani są na dziś wieczór do rady Stanu. Posiedzenie to przeznaczone jest ku pogodzeniu wszystkich odcieni większości co do postępowania w obecnem położeniu i ku dyskutowaniu ważnych ustaw, które rząd proponuje. Zgromadzenie będzie bardzo liczne, wszyscy członkowie prawej strony bez względu na frakcye do której, należą, mają zamiar tam się udać. (Bull. de Par.)

(Zgromadzenie u ministra wojny. — Wstrząśnione zaufanie publiczne w skutek ostatnich wyborów. — Wniosek pana Larabit.)

**Paryż**, 19. marca. Zeszłej niedzieli było u ministra wojny bardzo ważne zgromadzenie w celu porozumienia się o nowe środki legislacyjne; było zaproszonych 25 najznakomitszych członków większości, między tymi Molé, Thiers, Montalembert, Berryer, de Larcy, de St. Priest, Vatismenil, Broglie, L. Faucher i Piscatory. — Odilon Barot i Dufaure byli zaproszeni lecz nie przybyli, co poczytano za wzbranianie się. Montalembert, L. Faucher i Piscatory nastawali usilnie na nowe ustawy o dziennikarstwie, sądach przysięgłych, zgromadzeniach wyborczych i o pobycie cudzoziemców. Lanjuinais utrzymywał, że takowe są niebezpieczne. Berryer, Priest, Larcy i Vatismenil oświadczyli, iż gotowi są wszystkie konstytucyjne i pożyteczne środki popierać, jednak byli przeciw podwyższeniu kaucyi dziennikarskich, gdyż te kaucye dotkną zarówno tak złe jak i dobre dzienniki. Lecz ministeryum obstawało żwawo przy tem, liczba chwieje się jeszcze między 50 - i 80.000 franków. Co się tyczy sądów przysięgłych, chcą powrócić do ustawy z roku 1835 i do większości 7 naprzeciw 5. Zgromadzenia wyborcze mają być całkiem zakazane, a upoważnienie do wydalenia niebezpiecznych cudzoziemców rozszerzone.

Podczas gdy dzienniki socyalistów zaprzeczają odjazd licznych cudzoziemców w skutek wyborów dnia 10. marca, zapewniają o tem dzienniki partyi przeciwnej jak najwyraźniej i przytaczają, że północna kolej żelazna liczyła w ostatnim tygodniu niemal 20.000 pasażerów więcej, niż w poprzednim tygodniu; podobnież po ogłoszeniu rezultatu wyborów wzrosła nadzwyczajnie liczba pasażerów na kolei do Kaletu. W dowód, jak mocno jest wstrząśnione zaufanie publiczne, donoszą, że podczas gdy od kilku miesięcy znacznie była poszła w górę wartość własności gruntowej, nie znalazł się w ostatnich dniach ani jeden kupiec do kilku domów, które tu sądownie, publicznie sprzedawano.

Reprezentant Larabit wniósł propozycyę, by niebrano do głosowania żadnej poprawki (w ustawach finansowych), która zmierza do pomnożenia podatków, jeżeli w drugim rozdziale nie wykaże oszczędzenia w równej kwocie, albo stosownego pomnożenia dochodów. Żadna poprawka zmierzająca do zmniejszenia dochodów bez powiększenia ich w drugim rozdziale nie może przyjść do głosowania.

(Posiedzenie centralnego kongresu rolnictwa.)

**Paryż**, 19. marca. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie centralnego kongresu rolnictwa pod przewodnictwem starszego pana Dupin. Kongres ten zajmować się będzie następującemi przedmiotami: 1) Korzyści i szkody wynikające z rozdrobnienia własności gruntowych. 2) Upłodzenie ziem dotąd nieuprawianych. 3) Kultura lasów. 4) Zaprowadzenie powszechnych asekuracyi rolnictwa. Potem nastąpią z porządku dziennego dyskusye nad innemi ważnemi kwestyami.

Z wstępnej mowy pana Dupin przytaczamy tu następujące słowa: Mówiłem to już przed rokiem: rolnictwo potrzebuje przedewszystkiem stałej ziemi, która się nie trzęsie pod nogami właściciela. — Któż bowiem ma chęć ulepszenia, jeżeli niema pewności utrzymania tego co posiada? Któż ma chęć do budowania, jeżli po zapłacie budowli od fundamentu aż do dachu nową zaprowadzają naukę iż wynajmujący niepotrzebuje płacić czynszu? Nauki antisocyalne, objawiające się w najrozmaitszych formach, lecz dążące bez wyjątku do podżegania dłużnika przeciw wierzycielowi, ubogiego przeciw bogatemu, leniucha przeciw pracowitemu, rozrzutnika przeciw oszczędnemu i zamiłowanemu w porządku ojcu rodziny, te antisocyalne nauki są plagą teraźniejszości. Zagrażają one wszelkim exystencyom i pozycyom, niszczą zaufanie ile razy chce wracać, zatruwają teraźniejszość i gnębią przyszłość. (D.R.)

(Poczta francuska z dnia 20. marca.)

**Paryż**, 20. marca. W hotelu ambasady austryackiej była dziś dyplomatyczna konferencya przez cały ranek.

Z statystyki francuskich więzień galarowych (bagno) z roku 1848, którą minister spraw wewnętrznych przedłożył na narodowem zgromadzeniu, okazuje się od roku 1814 czynny stan od 6000 do 11.000 więźniów. Tak ostatnia liczba skompletowała się tylko w latach 1820 i 1821. W roku 1848 liczono w trzech więzieniach galarowych, to jest w Toulonie, Brest i Rochefort 7983 aresztantów, 2737 z nich było rodem ze wsi, 2515 z miast, a 651 cudzoziemców. 4232 z nich nieumieli czytać ani pisać, 105 posiadali wyższe nauki, a 3566 umieli mniej więcej pierwsze rudimenta nauki elementarnej.

Nagła zmiana ciepłego wiosennego powietrza w ostre, zimowe mrozy, sprawia wiele chorób i wielką śmiertelność. Najczęściej wydarzają się choroby na piersi i płuca, zapalenie gardła jest bardzo niebezpieczne. Wydarzyły się także pojedyńcze przypadki cholery. Między dziećmi grasuje róża i szkarlatyna. W nadesłanem do akademii sprawozdaniu, zamieszczone jest zdanie, że cholera jest depozycyą ospiego jadu na kiszki.

Zapewniają jako rzecz niezawodną, że prezydent wkrótce uda się w podróż do departamentów wschodnich.

Honorowa szpada dla jenerała Oudinot, który był komendantem rzymskiej expedycyi, jest już skończona. Ma napis: Gli amici del ordine in Roma alle Generale Oudinot, ducca di Reggio. Agosto 1849. Jenerał Molière, komendant pierwszej expedycyjnej brygady a późniéj przedniej straży, otrzymał polecenie doręczyć jenerałowi Oudinot tę szpadę wraz z listem, w którym wyrażono: „Mości Jenerale! Po wspaniałomyślnych dowodach poważania, jakie Panu dał Ojciec święty za przywrócenie prawnego rządu, gdy rada komunalna przyznała panu prawo obywatelstwa i na pamiątkę Jego kazała wybić medal, a prócz tego zapisała imię Jego na tablicach marmurowych, było obowiązkiem przyjaciół porządku w Rzymie, wyrazić Panu swe uczucia. Szpada honorowa, którą Panu ofiarują, jest hołdem ich poważania, zadatkiem ich uwielbienia. W rysunku, rytowaniu kamieni oryentalnych, w mozaice i żłobkowaniu użyto najszczególniej rzymskiego kunsztu, gdyż nie miano na celu, by charakter daru zawarty był w wartości metalowej.

(Zakład dobroczynny w Lugdunie.)

**Paryż**, 18. marca. Dobroczynny zakład „Pour les mariages des pauvres“ w Lugdunie ogłosił niedawno swój wykaz rachunkowy roku 1849. Z tego wykazu widać, że w ciągu zeszłego roku zapomocą środków pieniężnych tego dobroczynnego zakładu 429 małżeństw szczęśliwie przyszło do skutku. Żaden z ludzi tym sposobem zaślubionych niemiał udziału w rozruchach w mieście Lugdunie. Zakład istnieje już dwanaście lat i skojarzył w tym przeciągu czasu już przeszło 4000 małżeństw. (W. Z.)

(Kurs giełdy paryskiéj z 21. marca.)

Renty 5% — 90.85; 3% — 55.90.

## Szwajcarya.

(Podpisy przeciw francuskiej stopie monetowej. — Sprawa Neuenburgu.)

W **Zuryku** zbierają się od niejakiegoś czasu podpisy przeciw francuskiej stopie monetowej. W tym samym celu rozpisano także do Glarus publiczne zgromadzenie. — Za jedyny środek ku doprowadzeniu do skutku jakowegoś porozumienia się w sprawie Neuenburgu uważa dziennik „Republicain“ a z nim także i nowa gazeta Zurykska indemnizacyę pieniężną dla króla pruskiego, za pomocą której księstwo wykupićby się mogło, chociaż mimo to król pruski mógłby zachować na zawsze tytuł księcia Neuenburgu, tak jak np. król Sardyński tytułuje się królem Cypru i Jeruzolimy. (Ll.)

## Włochy.

(Korespondencya z Florencyi. — Zdarzenie w Turynie. — Pogłoski o bliskiem zwołaniu parlamentu toskańskiego. — Księżna Berry.)

**Florencya**, 12. marca. Dziennik „Patrie“ zawiera następującą korespondencyę: Anglia obstaje ciągle za swojemi szczególnemi reklamacyami, z któremi wystąpiła przeciw rządowi toskańskiemu. Ta sprawa obeszła bardzo gabinet austryacki, który przesłał do lorda

Palmerston bardzo energiczną notę oświadczając, iż wszelkie pokrzywdzenie Toskanii ze strony Anglii, Austrya będzie uważała za casum belli. Te notę zakomunikowano wszystkim dowódzcom austryackich korpusów armii we Włoszech.

Dziennik „Statuto" zwraca w swoim wczorajszym numerze uwagę na ciekawe zdarzenie, które zaszło w Turynie. Ambasador angielski dał dnia 4. b. m. wielki obiad, na który zaprosił wszystkich swoich kolegów, wyjąwszy nuncyusza papieskiego i pełnomocników Neapolu i Toskanii. — Korespondent tego dziennika donosi, że Włochy obecnie są podzielone na dwa obozy, z jednej strony Piemont z Anglią, a z drugiej Rzym, Florencya i Neapol z Austryą. Rozchodzi się tu od kilku dni pogłoska o bliskiem zwołaniu parlamentu toskańskiego, niewiadomo jeszcze jak dalece tej pogłosce można wierzyć. Księżna Berry bawi tu już od kilku dni ze wszystkiemi swojemi dziećmi. Przyjechała ona tu na wesele swojej bratanki, starszej córki naszego wielkiego księcia, która ma w pierwszych dniach przyszłego miesiąca zaślubić hrabię Trapani, swego wuja, brata króla neapolitańskiego.

(Oczekiwana zmiana w systemie rządowym. — Okoliczności sprzyjające powrotowi Jego Świątobliwości do Rzymu.)

**Rzym**, 12. marca. Osoby w rzeczach politycznych bieglejsze i tutejszych stosunków świadome upewniają, że spodziewać się należy zmiany jeżli już nie całego systemu rządowego, to przynajmniej osób dziś u steru się znajdujących. Kardynałowie „Triumwiry" ustąpią, a na ich miejsce przyjdzie kardynał Bernetti, zwłaszcza gdy Lambruschini nie przyjął podobnego wezwania. Bernetti od dawniejszych już czasów nie jest u ludu dobrze położony, wszakże jako polityk znany zaletnie i szanowany. Ze strony Francyi ma zarazem nastąpić wyraźne oświadczenie, jako tutejsza załoga nie jest armią okupacyjną, i oddana będzie nawet do zupełnej dyspozycyi rządu papiezkiego. A że Francya chce się w każdym względzie okazać przychylną temu rządowi, okazuje się już i ztąd, iż od pozawczoraj noszą oficerowie nadane im od J. S. papieża ordery, a to z wyraźnego polecenia swych przełożonych. Sądzą, że tą razą będzie już mógł przyjść rzeczywiście do skutku zapowiedziany powrót papieża, zwłaszcza że miało już nadejść także kilka milionów w brzęczącej monecie. Popiera spodziewanie to również i nadeszły tu rozkaz względem spiesznego zatknięcia herbów austryackich. (D. R.)

(Pogłoski o pomnożeniu armii neapolitańskiej. — Protestacya biskupów Sabaudzkich przeciw ustawie ministra Siccardi.)

„Foglio di Verona" pisze: Dochodzące nas wieści głoszą zgodnie, iż armia neapolitańska, a mianowicie jazda, ma być powiększona. 14,000 żołnierza odchodzi ku granicom papiezkim.

— „Armonia" ogłasza protestacyę biskupów Sabaudyi przeciw ustawie ministra Siccardi, a u duchowieństwa Genuy zbierają podpisy do tyczącej się petycyi. Dziennik „Kirchenzeitung" ubolewa z powodu uchylenia pana Menabrea, i czyni ministerstwu zato wyrzuty. (Ll.)

## Niemce.

(Wyjazd pana Bülow i księcia Gorczaków.)

**Frankfurt**, 19. marca. Wczorajszy wyjazd pana v. Bülow sprawił tu tem większe wrażenie, zwłaszcza że jeszcze przed ośmią dniami zajął on był prywatne mieszkanie, zkąd wnoszono na dłuższy pobyt pełnomocnika Holsztynu i Lauenburga. Być może, iż pan Bülow miał nadzieję, że za wstawieniem się Rosyi przychyli się komisya związkowa do przyjęcia go w pożądanym od króla duńskiego charakterze, i dlatego zajął prywatne mieszkanie. Lecz tak się nie stało; nie przyjęto pana Bülow. Przy niepewnych teraz stosunkach kwestyi duńsko-niemieckiej można odjazd jego wziąć za ważny wypadek, którego skutki trudno naprzód przewidzieć.

Książę Gorczakow również opuścił wczoraj Frankfurt, i udał się do Sztutgardy. Jest on jak wiadomo posłem przy dworze Wirtembergskim. Odjazd jego dodaje tem większej ważności odjazdowi pana Bülow. Rosya działa w porozumieniu się z Danią, jak to książę Gorczaków otwarcie wyraził. Najbliższa przyszłość okaże, jak dalece będzie on popierać w drodze urzędowej wyłuszczony tutaj swój program. Zdarzenia sprowadzają spiesznie tak kwestyę niemiecką jak i tycząca się księztw do stanowczego już przesilenia. (Lloyd.)

(Posiedzenie zgromadzonych stanów.)

**Sztutgarda**, 18. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzonych stanów przedłożył minister spraw wewnętrznych projekt o sposobie zmodyfikowania konstytucyi, zmierzając najszczególniej do tego, aby się o kierujące zasady porozumieć. Z pośród zgromadzenia należy obrać komisarzy, który się razem zbiorą z komisarzami rządu. Ostateczna uchwała przysłuża całemu zgromadzeniu. Potem wszedł minister finansów na trybunę i zażądał dalszego poboru dotychczasowych podatków za resztę bieżącego roku. Wykazał przytem znaczny niedobór tudzież ociąganie się kontrybuentów w opłacaniu podatków. Pierwszy projekt ministeryalny odesłano do wydziału konstytucyi, a drugi do komisyi finansowej. Dalszy projekt ministra finansów tyczy się puszczenia w obieg trzech milionów papierowych pieniędzy. Uchwalona w tej mierze ustawa ma być cofnięta, i mają być wydane asygnaty kasowe w kwocie trzech milionów w trzech seryach od 5, 6 do 7 lat. Wpływające pieniądze drobne mają służyć do umorzenia asygnatów kasowych. Projekt ten odesłano do komitetu finansów. Propozycya ministeryum porozumienia się z sześciu lub ośmiu komisarzami zgromadzenia o kierujące zasady zmodyfikowania konstytucyi, jest dobrze wyrachowana. Przezto zyska się na czasie, a jeżeli nieprzyjdzie do porozumienia się, natenczas będzie można według okoliczności, niezwołać obranego ustawą z dnia 1. lipca 1849 zgromadzenia do zrewidowania konstytucyi. Zresztą przebija się w rzeczonym projekcie ministeryalnym duch pojednawczy. Po tych rozprawach opuścili ministrowie salę. Dalszym przedmiotem w dziennym porządku była kwestya czy na mowę od tronu odpowiedzieć należy. Probst był przeciw adresowi odpowiedzi ze względu na czas, koszta i dla uniknienia nowego sporu. Po przydłuższej debacie przyjęto motywowany wniosek pana Probst znaczną większością. (Würtf. Ztg.)

(Słowa prezydenta Schoder na posiedzeniu zgromadzonych stanów.)

**Sztutgarda**, 16. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzonych stanów obrany prezydentem deputowany Schoder, rzekł między innemi:

Oby śród smutnego rozdwojenia i niezgody, jaka dzięki odrzuceniu konstytucyi przez większe rządy! panuje w ojczyźnie niemieckiej, śród najzuchwalszych i najniebezpieczniejszych groźb dla uzyskanej w upłynionych latach na prawnej drodze obywatelskiej wolności, zgromadziły się razem różne partye tej izby, i w pojednawczy sposób postąpiły sobie nawet tam, gdzie zgodności w zdaniach uzyskać niepodobna! Kwestya niemiecka, która przymierzem trzech królów, roku 1850, lubo usiłowanie jego twórców może być jak najczystsze, tak mało będzie rozwiązana, jak przymierzem trzech królów z roku 1849, nie będzie najpierwszym przedmiotem obrad tego wysokiego zgromadzenia. Panowie zwrócicie najprzód swą uwagę na wewnętrzne stosunki, gdyż to jest, według mojego zdania, pole, na którem parcyalna nienawiść zniknąć, a harmonia umysły spoić powinna. Wszakże utrzymanie praw zasadniczych i zmodyfikowanie naszej konstytucyi według przepisu i ducha praw zasadniczych nowego czasu, jest żądaniem, które się tak w prawym, jak i w lewym obozie, słowem we wszystkich zdrowych umysłach naszego ludu objawia. Hasłem naszem niech będzie: Stałość w utrzymaniu uzyskanych już na drodze konstytucyjnej praw, umiarkowanie i wzgląd na stosunki czasu, tam, gdzie idzie o zdobycie nowych praw dla ludu. Kierując się tem hasłem, jakikolwiek będzie wypadek czynności naszych, rozejdziemy się w czasie jako mężowie honoru i z nieskalanem sumieniem z tej sali. Oby więc władzca losów ludzkich przyprowadził obrady nasze do zbawiennego celu.

(Oświadczenie senatu miasta Lubeki.)

**Lubeka**, 18. marca. Jak słychać oświadczył Senat na tajnem posiedzeniu obywatelom, że w uchyleniu się hanowerskiego rządu od zawartego na dniu 26. maja 1849 przymierza, nie widzi dostatecznego powodu, do naradzania się już teraz z obywatelami, czy należy zrobić użytek z warunku położonego przy przystąpieniu do namienionego przymierza, o ile ten warunek ściąga się do wystąpienia jednego z rządów pacyfikujących. Obywatele postanowili odpowiedzieć na to senatowi, że i oni nie widzą na teraz żadnego powodu pomimo uchylenia się Hanoweru, do nadania znaczenia warunkowi, który podczas przystąpienia Lubeki do przymierza z 26. maja 1849 uczyniono. (Lubeck Gaz.)

(Sprawy Szlezwigsko-holsztyńskie.)

**Kiel**, 19. marca. Dziś przedpołudniem zawinęły do portu Eckernförde dwa duńskie paropływy wojenne, zapewne Hekla i Geyser; zarzuciły kotwicę niemal na 1000 kroków przed bateryą północną i wywieszały tam po dwakroć bandery sygnałowe; z Eckernförde nie można było poznać, czy te sygnały przeznaczone były dla okrętów stojących poza obrębem portu, czyli też jaki inny cel miały. Zaraz popołudniu opuściły znowu oba te okręta port namieniony. — W czasie zawieszenia broni zburzyli Duńczykowie okopy w Düppel; oddziałem konnicy przekroczyli terytoryum Szlezwigskie; a wojennemi okrętami wpłynęli teraz na wody, które bezpiecznie do szlezwigskiego terytoryum należą. Jestto jawne wojskowe złamanie rozejmu, dla tego ubolewamy, że Prusacy, którzy obecnie zajmują w Eckernförde bateryę nadbrzeżne, nie posłali duńskim okrętom pozdrowienia, któreby im dzień 5. kwietnia zeszłego roku przypomniało. (H. C.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 22. marca.)

Met. Austr. 5% — 79¾; 4½ pct. 69½. Akcye bank. 1124. Sard. 31¾. Hyszp. 3%—28⅜. Polskie 300 — 128.; 500 — 79¾.

## Prusy.

(Sparaliżowane demonstracye. — Taktyka partyi rewolucyjnej.)

**Berlin**, 21. marca. Przedsięwzięte tu na dniu wczorajszym i dzisiejszym liczne uwięzienia wykazują przy bliższem rozpoznawaniu przytrzymanych dosyć dowodnie, że zamierzane aczkolwiek napróżno demonstracye były poczęści z planem ułożone, i że nadto wcisnęło się tu było przeszło trzydzieści osób, z których wielu ścigano już listami gończemi, a resztę podejrzywano o podniecanie rozruchów. Uwięzieniem ich zparaliżowano znacznie siłę mającą wystąpić w duchu 18. marca 1848, zaczem nie tyle już się obawiają i nie tak znacznego starcia w dniu jutrzejszym. Mimo to jednak wysłano przedwczoraj w asekuracyi wykonawczej policyi oddziały wojskowe w obie strony „Friedrichshain", a po drogach tam wiodących ustawiono osobne komendy grenadyerów i ułanów luzujące się kilka razy na dzień. Więcej wszelakoż niebezpieczniejsza od tych zamierzonych rozruchów ulicznych jest taktyka, jaką partya rewulucyjna zachowuje co do wpływów swoich ze szkodą publicznego porządku. Usiłuje bowiem działać na ludność za pośrednictwem tak zwanych sto-

warzyszeń robotników, i odpowiednio swoim zamiarom kierować wyborami do rady rzemieślniczej, chcąc do niej ułatwić wstęp członkom, którzyby popierali radykalne ich dążności, lub przynajmniej nie przeszkadzali im jawnie w tej mierze. Sród takich więc okoliczności usiłują przedewszystkiem opierać się stałej regulacyi rzemieślniczych stosunków, a to pod pozorem sprzyjania nieograniczonej wolności rzemiosł. Jakoż przyznać należy istotnie, że w tej mierze ułatwiają im sprawę nawet tacy ludzie, którzy nie licząc się bezpośrednio do nich, jednakże z wielu względów podzielają ich zdania. (Lloyd.)

## Królestwo Polskie.

(Pan Alexander Bodisko, ambasador Jego Imperat. Mości wyjechał do Ameryki.)

**Warszawa,** 19. marca. Dzisiejszy „Kuryer Warszawski" donosi, że tajny radzca Alex. Bodisko, nadzwyczajny ambasador i pełnomocny minister Jego Imp. Mości u rządu Stanów zjednoczonych północnej Ameryki odjechał na swoją posadę.

(Ogłoszenie ze strony Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.)

**Warszawa,** 22. marca. Dyrekcya Główna Towarzystwa kredytowego Ziemskiego podaje do wiadomości, że ponieważ w terminie art. 18. i 114. prawa o Towarzystwie kredytowem Ziemskiem z r. 1825 przypadają w r. b. Święta Wielkanocne, zatem losowanie listów zastawnych, tak dawnych jak i nowych, rozpocznie się w dniu $^{13}/_{25}$ marca r. b. o godz. 9tej zrana w gmachu Władz Towarzystwa kredytowego. Fundusz,do wysokości którego listy zastawne w terminie powyżej wskazanym wylosowane zostaną, wynosi:

| | | |
|---|---|---|
| Na listy zastawne dawnego okresu | złp. 2,438,621 | gr. 24 |
| Na listy zastawne nowego okresu | złp. 3,711,579 | gr. 28 |
| w ogóle | złp. 6,150,201 | gr. 22 |

Wyraźnie Złp. sześć milionów sto pięćdziesiąt tysięcy dwieście jeden, groszy dwadzieścia dwa. — W Warszawie d. $^{9}/_{21}$ marca 1850 roku. — Tajny radzca Prezes Łęski. — Za pisarza Brzozowski. (Gaz. Warsz.)

(Kurs giełdy warszawskiej z 22. marca.)

Obl. skarb. 4% — —. Listy zast. nowe 14 Rub. 82 kop.

## Rosya.

(Medal dla zasłużonych wyższych i niższych nauczycieli.)

**Petersburg,** 10. marca. Jego Imperatorska Mość raczył sankcyonować uchwałę komitetu ministrów, oznaczającą kształt medalu zaprowadzonego na mocy artykułu 852 kodexu statutów orderów i innych znaków odszczególnienia ku wynagrodzeniu wyższych i niższych nauczycieli po dziesięcioletniem zaszczytnem i gorliwem wykonywaniu swego powołania. Medal ten, który będzie ze złota dla nauczycieli wyższych, a ze śrebra dla niższych będzie noszony u dziurki od guzika na wstążce orderu św. Alexandra Newskiego; na jednej stronie będzie wizerunek Cesarza, a na stronie odwrotnej napis: 1. lipca 1834 (dzień sankcyi regulaminu tyczącego się nauczycieli wyższych i niższych); na około zaś będzie napis: Za zasługi położone przy nauczaniu młodzieży. (J. d. S. Pet.)

## Turcya.

(Wiadomości z Bośnii.)

**Z nad granicy Bośniańskiej,** 11. marca. Wczoraj przybyło 500 Turków z Krainy z dowódzcami swymi do Bihacz, a dziś naradzają się nad tem, jakby się usprawiedliwić przed wezyrem w Trawniku z wypędzenia Arnautów. Chcą oni prosić wezyra, aby im niebrał tego za złe, ponieważ Arnauci bardzo źle sobie postępowali, tak że już dłużej w twierdzy zcierpić ich nie było można, do Bihaczy zaś niechaj im kogo chce przyszle oprocz Biscevica. Zresztą mają insurgenci zamiar wyruszyć w tych dniach do Vakup, a w razie gdyby Turcy tamtejsi niechcieli się do nich przyłączyć, mają ich zbrojną ręką przymusić do tego; dlatego też nie można im dowierzać wcale: z jednej strony proszą o przebaczenie, z drugiej zaś przygotowują się do przyjęcia i pokonania wezyra, gdyby przypadkiem przybył do Krainy. Turcy krainscy niechcą płacić żadnych danin ani też oddawać młodzież swą do wojska; słowem chcą oni być wolni od wszystkiego tak jak to pierwej było, i tylko biednych Rajców radziby oni uciemiężać, tak jak to przodkowie ich czynili. (Oest. Koresp.)

(Rozporządzenia Halil Baszy. — Wiadomość z portów anatolskich.)

„Impartial" donosi ze Smyrny z 8go: Halil Basza wydał niedawno temu kilka bardzo ważnych rozporządzeń, zniżając znacznie ceny najpotrzebniejszych do życia wiktuałów, jako to mięsa i chleba, a nadto zaprowadził odpowiedne środki ku ochronie zdrowia publicznego. Między innemi wydał stósowne rozporządzenia względem utrzymania czystości na ulicach.

— Z portów anatolskich donoszą, że od czasu najnowszych nieporozumień między Grecyą a Anglią nie zawijają tam żadne okręta greckie. Żegluga nadbrzeżna odbywa się teraz wyłącznie pod turecką banderą. (Lloyd.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 27. marca.)

**Lwów.** Zamiast łagodnego przyniósł nam początek wiosny dość ostre powietrze. Choć zazwyczaj w porze porównania nocy z dniem odwilż następuje, dziś jednak mieliśmy w mieście 6 stopni zimna. Wiadomo, że takie zimno nie sprzyja roślinności; nie mamy jednak jeszcze przyczyny, żalić się na szkodę, bo przymrozki w marcu według doświadczenia gospodarzy nie są nader szkodliwe. — Targ dzisiejszy był jak zwykle przed świętami bardzo ożywiony; w cenach nie wielka odmiana, a co do cen drozbiazgowej sprzedaży nie zachodziła żadna różnica. Podajemy dziś następujące ceny: korzec pszenicy 15r.45k.; żyta 10r.45k.; owsa 6r.52k.; kartofli 6r. Cetnar siana 3r.30k.; okłotów 1r.53k. Sąg drzewa bukowego 30r.45k. (droższe o 45k.), sosnowego 22r 30k. (droższe o 15k.). Kwarta wódki przedniej 55k., szumówki 37k. Funt masła 50k. w. w.

(Targ na wełnę w Wrocławiu.)

**Wrocław,** 20. marca. Pokóp na wełnę w tym tygodniu nie był bardzo znaczny, gdyż ograniczył się tylko na sprzedaży partyi polskiej wełny pierwszej strzyży po 58 tal. reń., nieco większej partyi wełny węgierskiej po 51 tal. reń. i kilku małych partyi wełny mastkiej po 48 — 56 tal. reń. Dowóz wełny węgierskiej i rosyjskiej jest bardzo znaczy, tak, że gatunku tego nazbierało się już kilka tysięcy cetnarów; lecz za to wełna szlązka i polska staje się coraz gorszą, i tylko małe zapasy ich znajdują się po składach naszych. (P. H. Z.)

(Targ na zboże i wełnę w Odesie.)

**Odessa,** 1. marca. Targ na zboże mało był ożywiony, i dla tego też mało go tylko sprzedano. Pszenicy sprzedano w ostatnich tygodniach tylko około 3000 czetwertów, do wywozu wyłącznie morzem śródziemnem. Ceny jak wprzód tak i teraz dość wysoko się trzymają; za piękną czerwoną pszenicę wagi 10 pudów 8 funt. płacono $23^{4}/_{5}$ rubl. od czetw.; stosunkowo też do tej ceny żądali właściciele za pośledniejsze gatunki. Dobrej pszenicy drugiej jakości nie dostanie taniej jak po $21^{1}/_{2}$ do 23 rubli. Sandomirskiej mało dowieziono i w gatunkach pośledniejszych, cena jej trzyma się od $20^{1}/_{2}$ do 22 rubli. Kubanki także nie wielkie znajdują się zasoby, i płacą za nią według jakości od 20 do 23 rubli. — Na żyto nie ma pokupu, ceny jego od $10^{1}/_{4}$ do 12 rubli. — Również nie było kupców i na inne zboże. — Gotowych zapasów zboża podają tu na 171,000 czetw. pszenicy, 8000 czetw. żyta, 3000 czetw. jęczmienia, 7000 czetw. owsa, i 600 czetw. kukurudzy.

Na wełnę nie było znacznego targu. Zasoby tutejsze co do wełny w cienkich gatunkach ograniczają się na kilku partyach „melis" podrzędnej jakości, za którą żądają 55 do 56 rubli, lecz nie było kupców ofiarujących takie ceny. Wełny „Zigaj" zakupiono nie wiele, i płacono 30 rubli za pud. Na wełnę dońską nie było kupców. Wełnę nowej strzyży dosyć poszukiwano; wełny „melis" i merynosowej 2giej jakości, mytej, sprzedano znaczny ładunek po cenie $57^{1}/_{4}$ do $57^{1}/_{2}$ rubli za pud. (P. H. Z.)

## Kurs lwowski.

Dnia 29. marca.

| W monecie konwencyjnéj. | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski | 5 | 21 | 5 | 24 |
| Dukat cesarski | 5 | 23 | 5 | 27 |
| Półimperyał zł. rosyjski | 9 | 22 | 9 | 25 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | $47^{1}/_{3}$ | 1 | $48^{1}/_{3}$ |
| Talar pruski | 1 | 34 | 1 | 35 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 20 | 1 | 21 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. | 99 | 50 | 100 | — |
| Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. | 100 | — | 100 | 15 |

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. marca. Kiężna Jabłonowska, z Bursztyna. — Hr. Ożarowski Konstanty, z Krakowa. — Hr. Dzieduszycki Włodzimirz, z Przemyśla. — Hr. Jabłonowski Kazimierz, z Wiśniowy. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — Hr. Komorowski Ignacy Alexander, z Jaryczowa. — Hr. Grocholska Xawera, z Rosyi. — Hasiewicz i Trompeter, c. k. radzcy krym., z Sambora. — Wojakowski Dyonizy, z Lipicy. — Serwatowski Wojciech, z Brzeżan. — Malczewski Julian, ze Skwarzawy. — Lewicki Józef, z Bonowa. — Runge Borowski Jan, z Dmytrowic.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. marca. Księżna Sanguszko Izabella, do Bartatowa. — Hr. Lanckoroński Stanisław, do Cieszanowa. — Hr. Stadnicki Jan, do Boratyna. — Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — Moroziewicz Kajetan, do Polski. — Skrzyński Ludwik, do Bachorza. — Dzierzkowski Adam, do Siemiakowiec. — Młocki Franciszek, do Żulina. — Schmidt Konstanty i Urbański Marcin, do Przemyśla. — Gnoiński Alexander, do Brusna.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. marca:

| Pora | Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 6 god. zr. | 27" 11"' 0"" | — 6° | 0° | połud.-zachod. | pochm. |
| 2 god. zr. | 27 11 2 | 8 | — 6,5° | zachodni | „ ⊙ dużo |
| 10 g. w. | 27 11 4 | — 4,5 | | cicho | „ śniegu. |

Dnia 29. marca o 6. godz. zrana Ter. pokaz. = — 8°.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.